



PERMAFO PERMAFO

Galeria PERMAFO — Wrocław, Rynek-Ratusz 24
Klub Związków Twórczych
Komisarz Galerii Andrzej Lachowicz
15. XI. 1972

PERMAFO nr. 2

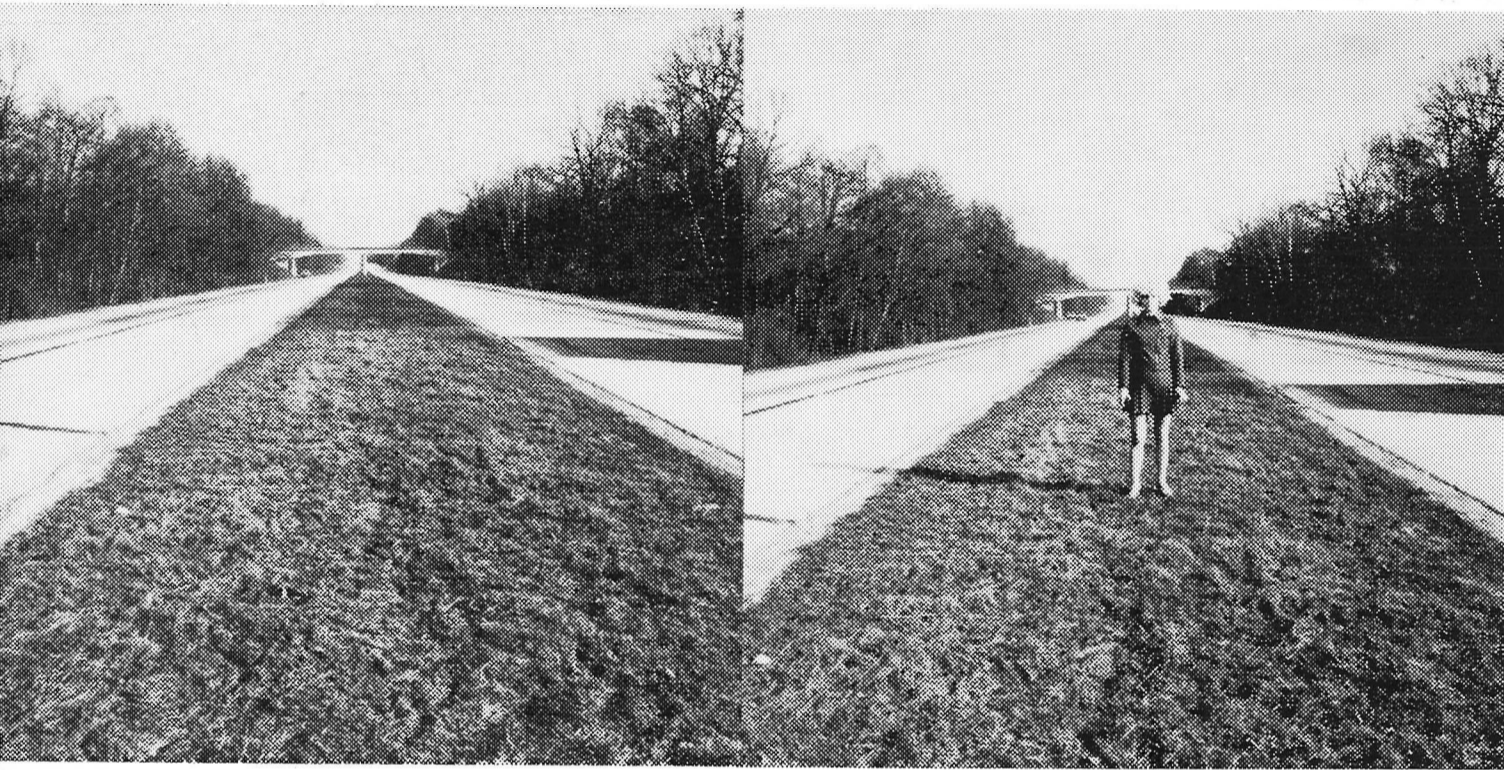




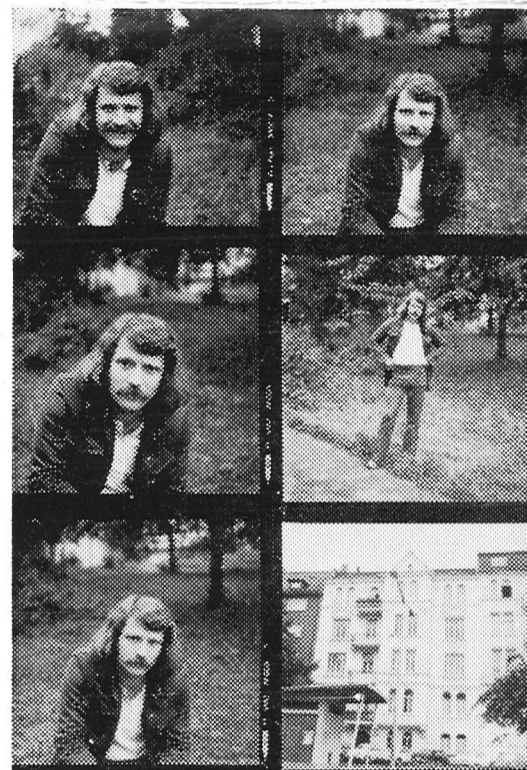
Andrzej Lachowicz akceptuje — Wrocław, Młodych Techników 12/9 Poland.



Zdzisław Sosnowski — Fakty



Natalia LL — Nie jest i jest



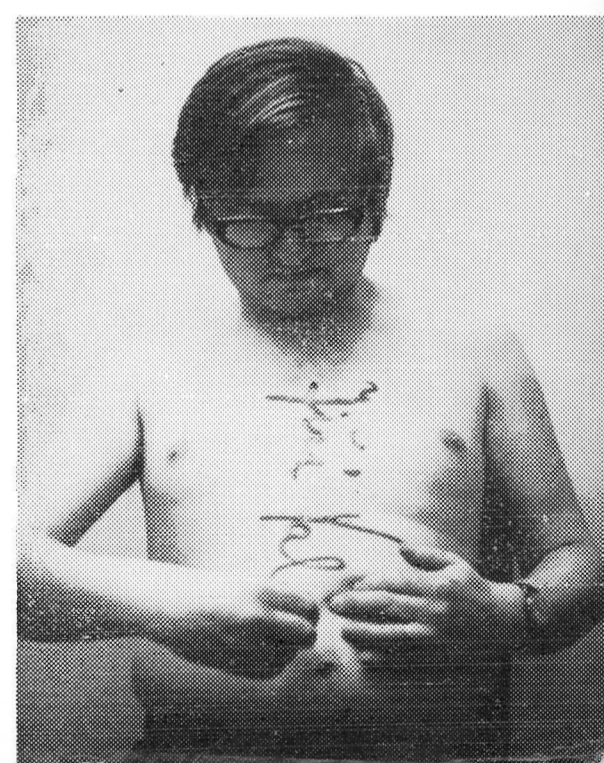
Tom J. Gramse — Sześć zdjęć



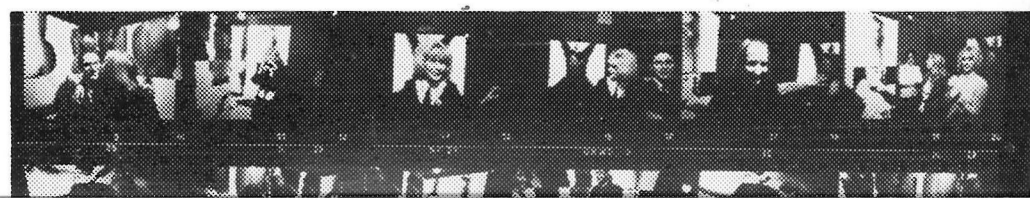
Ben Vautier — Wyobraź inną rzecz



Klaus Groh — Try

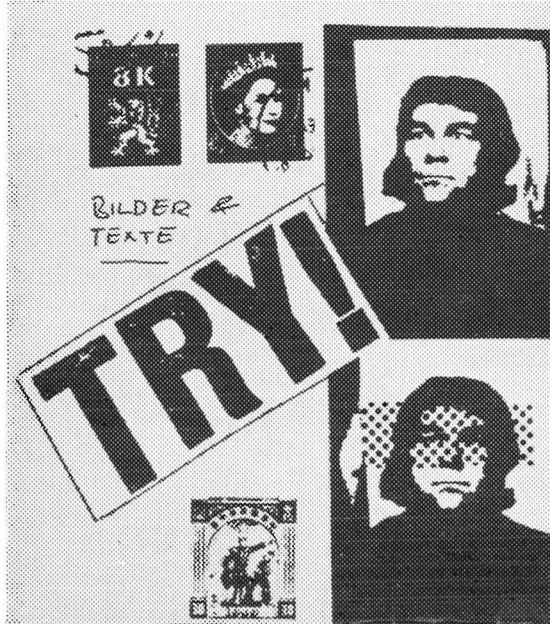


Jiri Valoch — Jiri Valoch

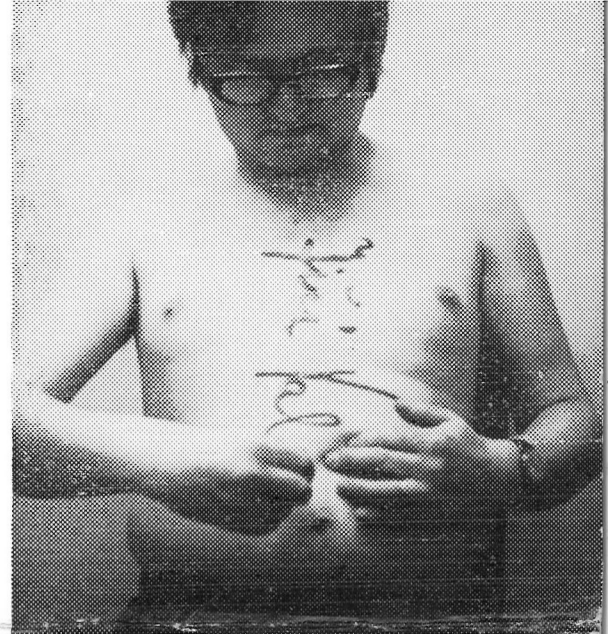




Ben Vautier — Wyobraź inną rzecz



Klaus Groh — Try



Jiri Valoch — Jiri Valoch



Dokumentacja wystawy „Fotografia intymna” Galeria Permafo 20. II. 1971

Dla fenomenologów, znak jest rzeczywistością prawdziwszą niż sama rzeczywistość, dla strukturalistów jest czymś neutralnym, arbitralnym. U tych ostatnich pojęcie znaku sprecyzowało się w ciągu lat, by stać się problemem o jakim może mówić również współczesna logistyka matematyczna z użyciem swego aparatu metodologicznego.

Przykładem może tu być choćby „Syntactic Structures” czy „Aspect of the Theory of Syntax” Chomsky’ego. Dla stanowiska wywodzącego się z tradycji filozoficznej problemem było to, co z rzeczywistości zostało zachowane w fikcji sztuki, dla współczesnego myślenia — jak rzeczywistość jest rozumiana, jaką operację należy wykonać, by proces rozumienia miał miejsce, i wreszcie, jakim ograniczeniem podlega, gdy zostaje przekazany przez znak. W tradycyjnym rozumieniu w portrecie znanej mi osoby istnieje coś z tej osoby, znak łączy tu w podobieństwie portret z portretowanym. W rozumieniu współczesnym znak określa jedynie operację, jakiej musimy dokonać, by zidentyfikować dwie rzeczy — portretowaną i jej portret. Pies oglądając zdjęcie swego pana nie spostrzega podobieństwa między jednym a drugim. Znajduje się bowiem w sytuacji człowieka, który nigdy nie ucząc się geometrii, nie potrafi zidentyfikować kwadratu jako należącego do klasy równoległoboków. Musiałby bowiem w tym celu przeprowadzić operację ustalenia kodu, a więc stwierdzenia, że istotne tu są boki i kąty, a nie na przykład ich barwa czy grubość kresek. Następnie musiałby podzielić universum na dopełniające się klasy, zadając sobie pytanie, czy naprzeciw leżące boki są, czy nie są równoległe. Dopiero stwierdzenie odpowiedniości pozwoliłoby mu rozpoznać w kwadracie równoległobok. Tego rodzaju operacja, tylko, że bardziej skomplikowana pozwala na identyfikację portretu z portretowanym. Czym to się różni od podobieństwa? Podobieństwo jest niezależne od nas, od dokonywanej przez nas operacji. Przynależy do rzeczy, a nie do operacji. Żółty kwadrat, jeśli w podanym przykładzie różniłby się kolorami, można połączyć z żółtym trójkątem, rozpatrując go jako klasę żółtych figur, można go też połączyć z niebieskim prostokątem, rozpatrując go jako klasę równoległoboków. Nie jest to wynikiem subiektywnego wyboru, lecz rezultatem zastosowanego kryterium, przeprowadzenia jednej z możliwych operacji. Obserwując przeobrażenie, jakie dokonało się w pojęciu znaku, musimy stwierdzić paradoksalny pozorny fakt.

Znak, wyzbywszy się fatalistycznej wężi łączącej go z konkretem uzyskując status pojęcia abstrakcyjnego nie stał się bynajmniej „przezroczystym” wobec rzeczywistości, używając określenia Foucaulta. Odwrotnie, zyskując „samodzielność”, stał się czymś istniejącym obok konkretnego, stał się jakby innym konkretem. I w tym sensie można zrozumieć jego znaczenie i rolę w sztuce najnowszej. Rzeczywistość formuje znak w tym samym stopniu, co znak formuje rzeczywistość tę, którą poznajemy za jego pośrednictwem. Dawny dysymetryczny stosunek między znakami a rzeczami ustąpił nowemu stosunkowi symetrycznemu:

rzecz → znak = znak → rzecz

Jan Świdziński
„O Znak” — Fotografia 6/72
fragment.

INFORMACJE.

- W miesiącu sierpniu br. w Edynburgu odbyła się wystawa Sztuki Polskiej w Demarco Gallery. W wystawie wzięli udział wybitni polscy artyści reprezentujący wszystkie tendencje w sztuce. Prasa brytyjska uznała wystawę za sukces.
- Na wystawie „Foto-Kina” w Kolonii (wrzesień 1972) prezentowany był interesujący zestaw prac artystów polskich, członków ZPAF. Materiałem wyjściowym do pokazu były prace eksponowane na wystawie „Fotografowie poszukujący”.
- W dniach 20-23 października 1972 we Wrocławiu czynna była wystawa SZTUKA AKTUALNA, której komisarzem był Z. Sosnowski. W wystawie, która okazała się być przeglądem nowej sztuki wzięło udział kilkunastu młodych artystów (niektórzy jeszcze studiują). Interesująca jest jednocześnie prezentacja dwóch zasadniczych tendencji w młodej sztuce: interwencyjnej (Kwieki, Łomnicki, Freisler) i racjonalizującej (Bagiński, Sosnowski, Marcolla, Wojciechowski, Bruszewski, Kutera.)
- Najlepszy tekst teoretyczny opublikowany w ostatnich latach — „O ZNAKU” Jana Świdzińskiego (Fotografia nr 6/72). Fragmenty tekstu zamieszczamy obok.
- NC-NEW Creation — to tytuł akcji artystycznej organizowanej przez Galerię PERMAFO w roku 1973. Szczegóły w następnym numerze.

W najbliższym numerze PERMAFO prezentowani będą artyści: Hans Werner Kalkman, Zbigniew Dłubak (Dokumentacja wystawy OCEAN) Natalia LL, Romuald Kutera, Peter Stempera, Edwin Golikoff, Jan Świdziński, Ben Vautier, Joseph Bouys W roku 1971 i 1972 merytoryczna działalność galerii PERMAFO prowadzona była ze środków Związku Polskich Artystów Fotografików w Warszawie i Wrocławskiego Ośrodka Kultury. Bardzo Dziękujemy.

Galeria PERMAFO